

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

poniedziałek

10 maja

1948 r.

Rok IV

Nr 128

(1034)



Nowa konstytucja CZECHOSŁOWACJI została uchwalona wczoraj przez parlament

PRAGA 9.5. (PAP). Dnia 9 maja, w rocznicę wyzwolenia Pragi przez armię radziecką, odbyło się na zamku Hradczyn w Pradze uroczyste posiedzenie zgromadzenia narodowego, na którym uchwalono nową konstytucję czechosłowacką.

Na posiedzenie przybyli wszyscy członkowie rządu z premierem Gottwaldem na czele. Prezydenta republiki reprezentował szef jego kancelarii Jaromír Smutný i szef domu wojkowego gen. Hasal. Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele wyznań religijnych, instytucji kulturalnych, naukowych i artystycznych, delegaci związków zawodowych, rolników, szkół itd.

Posiedzenie zajął przewodniczący zgromadzenia David. Stwierdził on, że nowa konstytucja jest wyrazem dążenia narodu czechosłowackiego do lepszej przyszłości i jego tęsknoty do sprawiedliwości społecznej.

Narody słowiańskie — podkreślił mówca — ucierpiał najwięcej podczas straszliwych 6 lat wojny. Toteż posunęły się one najdalej na drodze do rozwiązania wieczystych problemów ludzkości. Ta nasza druga konstytucja zamyka formalnie w naszym kraju okres liberalizmu kapitalistycznego.

Sprawozdawca generalny, prof. Prohazka, podkreślił ludowo-demokratyczny charakter nowej konstytucji. Dzięki temu lud staje się jedynym czynnikiem suwerennym. Demokracja ludowa oznacza drogę do socjalizmu — tego ustroju, społecznego, który, zgodnie z wynikami badań naukowych i zgodnie z doświadczeniami historycznymi, stanowi ustrój doskonalszy, niż którykolwiek z dawnych ustrojów.

PRAGA 9.5. (API). Parlament czechosłowacki uchwalił dziś uro-

czyście nową konstytucję. Premier Gottwald w przemówieniu inauguracyjnym złożył powinszowania członkom zgromadzenia z okazji proklamowanej nowej demokratycznej konstytucji.

„Mimo wysiłków wewnętrznej i zewnętrznej reakcji zgromadzenie narodowe nada krajowi konstytucję, gwarantującą, że uchwalone prawa będą zastosowane i staną się realne.“ Premier dodał, że nie jest przypadkiem, iż konstytucja uchwalona zostaje 9 maja, w dzień rocznicy zwycięstwa nad Niemcami. Nie jest przypadkiem, że rocznica wyzwolenia przez Armię Czerwoną naszej stolicy jest dniem proklamowania nowej demokratycznej konstytucji.

„ZSRR — mówił dalej Gottwald — wyzwolił nasz kraj spod jarzma okupacji hitlerowskiej, jego zwycięstwo było naszym zwycięstwem.

Po przemówieniu prem. Gottwald zabrali głos inni przedstawiciele życia politycznego Czechosłowacji.

Salę wladyslawowska rozbzmiewała okrzykami zebranych tłumów na cześć rządu i nowej konstytucji.

Na uroczystości proklamowania konstytucji obecny był cały korpus dyplomatyczny.

Gdy przewodniczący Izby wzywał posłów do głosowania wszyscy oni, w liczbie 246, podnieśli rę-

ce na znak zgody i nowa konstytucja została jednomyślnie uchwalona wśród entuzjastycznych owacji. Wszyscy obecni odśpiewali hymn narodowy.

Policja francuska szykanuje polskich robotników

Nowa fala represji wbrew zawartej z Polską umowie

PARYŻ, 9. 5. (PAP). — W dniu 20 kwietnia wydany został działacz emigracyjny, Józef Frańczyk, zamieszkały w miejscowości Rosieres, departamentu Cher we Francji.

Dnia tego o godzinie 11 rano zgłosiło się do miejscowej fabryki, w której Frańczyk pracował, dwóch agentów policji z nakazem wysiedlenia, wydanym przez prefekturę i aresztowano Frańczyka. O godzinie 5 po południu Frańczyk wywieziony został do Paryża i stamtąd o 11 wieczór do Strassburga, a następnie do miejscowości granicznej Kehl.

W czasie krótkiego widzenia przed wyjazdem z żoną, Frańczyk zdążył powiedzieć, że nakaz prefektury wymieniał jako powody wysiedlenia, poza zarzuconą mu działalnością strajkową, „propagandę na rzecz powrotu Polaków do Polski oraz udział w trzecim zjeździe polskiej organizacji emigracyjnej OPO (Organizacja Pomocy Ojczyźnie) w Sallaumnes. — Jak wiadomo, pomiędzy Francją a Polską została zawarta i pozostaje nadal w mocy konwencja repatriacyjna, która przewiduje powrót Polaków, zamieszkałych we Francji, zaś OPO jest bezpartyjną organizacją naszego wychodźstwa.

3 kwietnia z miejscowości Torare, w departamencie Rodanu wydano 20-letniego robotnika tamtejszej fabryki włókienniczej, Stanisława Dulińskiego. 2 agentów policyjnych oświadczyło mu, że powodem wysiedlenia był jego udział w strajkach. O wartości zarzutów policyjnych świadczy fakt, że w okresie strajków, miejscowa sekcja CGT zdecydowała nie przerywać pracy i w miejscowości tej strajku nie było.

Wreszcie w marcu br. wydano Marię Helenę Kardik, robotnicę rolną, ostatnio zamieszkałą w Paryżu. Kardik straciła wszystkie swe dokumenty w czasie wojny w trakcie bombardowania fermi, na której pracowała. Wydane przez władze francuskie pozwolenie pobytu było przedłużane co 3 miesiące. W czasie ostatniego załatwiania tej formalności w prefekturze zaproponowano Kardik współpracę z policją. Wobec odmowy, wręczono Kardik nakaz wydalenia, po czym wysiedlono ją z granic Francji.



Piękny moment podbramkowy.

Okrzyk brytyjskiego ministra wojny

LONDYN, 9.5. (PAP). Przemawiając w Taunton (Somerset) do członków Partii Pracy, minister wojny Emanuel Shinwell wznosił okrzyk: „Precz z wojną!“ Nie wierzę, by różnice ideologiczne między narodami musiały być przyczyną wojny.

Bevin w uzdrowisku — a za nim policja

LONDYN, 9.5. (PAP). Do uzdrowiska nadmorskiego Eastbourne na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii przybył w sobotę minister Bevin z małżonką dla spędzenia tam weekendu. Policja zastosowała specjalne środki bezpieczeństwa. Wszyskich gości, zbliżających się do apartamentów ministra, badali dokładnie urzędnicy służby bezpieczeństwa.

Wojska egipskie wkroczyły do Palestyny?

NOWY JORK, 9. 5. (PAP). Agencja Associated Press donosi z Kairu, że według opublikowanego tam komunikatu przez „dowództwo wojsk ochotniczych południowego frontu palestyńskiego“, ochotnicy egipscy przekroczyli granicę Palestyny i posunęli się około 50 km w głąb tego kraju.

— A więc strajk!

Ruch kolejowy w USA ustanie jutro

WASZYNGTON, 9. 5. (API). Przy wódcy amerykańskiego Związku Zawodowego kolejarzy odrzucili nową propozycję podwyżki, płac o 15,5 centa na godzinę, oświadczając, że zapowiedziany na wtorek powszechny strajk kolejarzy zostanie rozpoczęty.

Podał się do dymisji dowódca Arabów w Palestynie

KAIR, 9. 5. (AP). — Zgodnie z wiadomościami prasy egipskiej, głównym dowódcą armii arabskiej w Palestynie Ismail Safuat Pasza podał się do dymisji. Prasa nie podaje żadnych komentarzy.

Nie dekartelizacja, lecz odbudowa

— USA zwalniają masowo niewygodnych urzędników. Wszystkie poprzednie zarządzenia — anulowane

NOWY JORK, 9.5. (PAP). Urzędnicy amerykańscy, posłani do Niemiec dla przeprowadzenia dekartelizacji przemysłu niemieckiego, są obecnie

usuwani przez centralne władze okupacyjne USA, które zamiast dekartelizacji — dążą do odbudowy przemysłu niemieckiego.

W wyniku takiego obrotu sprawy, musieli podać się do dymisji Johnson Avery i Frances Laurent, którzy w okresie administracji rooseveltofskiej odznaczali się wybitnie w działaniu antykartelowym ministerstwa sprawiedliwości. Ich przełożeń w Niemczech uznali ich, łącznie z 17 innymi urzędnikami oddziału dekartelizacyjnego w zarządzie wojskowym USA za „niełojalnych“.

Na jednej z odpraw, odbytych w marcu, urzędnicy oddziału dekartelizacyjnego zostali poinformowani o zapoczątkowaniu w Niemczech „nowej polityki“, anulującej wszystkie poprzednie instrukcje. Polityka ta sprząda się do wstrzymania likwidacji karteli w ciężkim przemyśle niemieckim i niesprzeciwiania się tzw. integracji pionowej, tj. skupianiu w jednym ręku własności surowców i całokształtu procesu produkcyjnego.

Na tydzień przed wygaśnięciem

mandatu brytyjskiego w Palestynie — Opinie w kołach ONZ

NOWY JORK, 9. 5. (PAP). Na tydzień przed wygaśnięciem mandatu brytyjskiego w Palestynie Koła ONZ oceniają sytuację w następujący sposób:

1) Nie ma już możliwości anulowania decyzji podziału Palestyny na bieżącej sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia.

2) Podział Palestyny jest faktem dokonany, czemu dali m. in. wyraz brytyjski minister kolonii Creech Jones, Karol Lisiecki i rzecznik sekretariatu ONZ.

3) Plan powierniczy USA, wobec braku jakichkolwiek szans narzucenia go ogółowi delegatów, nie może nadal być brany poważnie pod uwagę.

4) Projekt przedłużenia mandatu o 10 dni, by dać Zgromadzeniu więcej czasu, został przez wszystkich zainteresowanych odrzucony.

W tych okolicznościach panuje pewność, że dnia 16 maja nastąpi proklamowanie państwa żydowskiego i ewentualnie jednocześnie państwa arabskiego. Wysiłki ONZ, a przede wszystkim USA, będą się prawdopodobnie ograniczały do prze-

prowadzenia generalnego rozjemstwa w Palestynie. USA zdają się dążyć do uzyskania przynajmniej takiego rozjemstwa, który by utrzymał się do przyszłej sesji zwyczajnej Generalnego Zgromadzenia.

Do Palestyny udał się tymczasem Mosze Shertok z Agencji Żydowskiej. Celem jego podróży ma być złożenie przysięgi w charakterze ministra spr. zagr. nowego państwa żydowskiego.

WASZYNGTON, 9. 5. (PAP). Rząd USA postanowił podjąć kroki celem zapewnienia sobie kontaktu ze swym przedstawicielstwem w Palestynie.

po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego. Koła oficjalne sądzą, że wysłanie oddziału marynarki dla ochrony konsulatu amerykańskiego w Jerozolimie jest oznaką, iż amerykańskie czynniki rządowe liczą się z niepowodzeniem wysiłków ONZ co do stworzenia w Jerozolimie należytych warunków bezpieczeństwa po ewakuacji Anglików.

Głodówka 2.000 więźniów w Atenach

ATENY, 9. 5. (API). 2.000 patriotów greckich, przebywających w więzieniu Aweref w Atenach, dowiedziawszy się o rozstrzelaniu grupy demokratów, rozpoczęło protestacyj-

ny strajk głodowy rankiem 4 maja. Zdrowie wielu więźniów jest zagrożone, ponieważ już od kilku lat podtrzymują swe siły znikomą ilością żywności, otrzymywaną do rodziny.

Władze więzienne nie tylko nie do starczają im niezbędnej żywności do utrzymania się przy życiu, ale również konfiskują paczki żywnościowe, otrzymywane z zewnątrz.

Według wiarogodnych wiadomości — jeden z więźniów zmarł w dniu wczorajszym.

Ponieważ więźniom zabroniono widzeń z rodzinami, wywieszają oni co-

dzień czarną flagę, na znak że głodówka trwa. Przy pomocy improwizowanych głościków więźniowie zapowiadają przez zakratowane okna o mającej się odbyć egzekucji 300 aresztowanych.

Strajk 15 tys. robotników w fabryce Renault we Francji

PARYŻ, 9. 5. (PAP). — Na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez dyrektora fabryki Renault 2 delegatów CGT 15 tysięcy robotników tej fabryki porzuciło pracę.

Francuzi karzą chłostą

strajkujących robotników w Maroku

PARYŻ, 9. 5. (PAP). — Władze administracyjne w Maroku francuskim zastosowały wszystkie środki celem złamania strajku 15 tysięcy górników kopalni fosfatu.

Po odejściu wody-fodowu żywności do dzielnic, zamieszkałych przez strajkujących, oddziały policji oto-

czyły 3 osiedla górnicze, zatrzymując wszelki ruch drogowy.

6 strajkujących Marokańczyków policja rozbrajała w osiedlu górniczym w miejscowości BAUNIBA, po czym wychłostano ich na rynku na oczach, siłą spędzonych mieszkańców.

„Pracą naszych rąk odbudujemy Polskę Ludową”

Uroczystość zakończenia IV etapu Młodzieżowego Wścigu Pracy w Łodzi

Polska młodzież robotnicza zakończyła przed kilku tygodniami IV Etap Młodzieżowego Wścigu Pracy i przystąpiła do nowej walki o dalsze podniesienie produkcji w ramach zorganizowanego już V Etapu Młodzieżowego Wścigu Pracy.

W dniu wczorajszym na terenie całej Polski odbyło się w ośrodkach fabrycznych rozdanie nagród zwycięzcom IV Etapu Młodzieżowego Wścigu Pracy.

Wczoraj zaś w sali OKZZ w Łodzi odbyło się oficjalne podsumowanie wyników IV Etapu wraz z rozdaniem nagród pracownikom, którzy wykazali się największymi osiągnięciami.

Nagrody w postaci rowerów, radioodbiorników, kuponów materiału na ubrania — otrzymało 9 pracowników przemysłu bawełnianego, 3 — wełnianego, 2 jedwabniczo-galanteryjnego, 3 — dziewiarskiego, 4 — konfekcyjnego oraz 5 robotników fabryk metalowych i 1 — zakładów chemicznych.

Pierwsze miejsce wśród wyróżnionych zajęła pracownica PZPB Nr 3 Grzędowska Leokadia, która pracując na 8 krosnach wyrabia 148,7% normy. Miejsca następne zajęły Lipińska Halina z PZPB Nr 1, wyrabiająca na 6 krosnach 172% normy, Rejntert Józefa również z PZPB Nr 1 — 6 krosnami 172% normy. Wśród wyróżnionych znalazła się również Gienia Ossendowska. W IV Etapie Młodzieżowego Wścigu Pracy wyrobiła ona na 6 krosnach 166% normy, obecnie zaś wysunęła się na czoło swych współzawodniczek podejmując się pracy na 18 krosnach.

W uroczystości rozdania nagród poza młodzieżą fabryczną wzięli udział przedstawiciele OKZZ, poszczegól-

gólnych Związków, organizacji politycznych i młodzieżowych, oraz delegat Zw. Górników, przewodownik pracy Stanisław Grzyb.

Prezes Zw. Zaw. Włóknarzy Bur-ski, przemawiając do zgromadzonej młodzieży zwrócił szczególną uwagę na konieczność dalszej walki o podniesienie wydajności pracy.

— Pracą własnych rąk odbudowu-

jemy Polskę Ludową — mówił Bur-ski. Pracujemy dla własnej Ojczyzny, walczymy o polepszenie dobrobytu szerokiej mas pracujących.

— Młodzieżowy Wścig Pracy — stwierdził mówca — rozwija się coraz bardziej. W roku 1945 liczył on zaledwie około 5000 uczestników. Obecnie walczy już o podniesienie wydajności produkcji ponad 100 tys.

młodzieży robotniczej w całej Polsce. Na terenie zaś woj. łódzkiego w IV Etapie Młodzieżowego Wścigu Pracy wzięło udział 17 tys. robotników, w tym 14.500 włóknarzy.

Zebrani powzięli jednogłośnie rezolucję, w której wzywają całą młodzież Łodzi i województwa do wzięcia udziału w V Etapie Młodzieżowego Wścigu Pracy.

Po obradach z bogatym programem artystycznym wystąpiła młodzież zespołów świetlicowych. (jb)

Dziecko chłopskie domaga się troskliwej opieki II Walny Zjazd ChTPD w Łodzi

Wczoraj obradował w Łodzi II Wojewódzki Walny Zjazd Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (Ch. T. P. D.).

W obradach wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz z wojewodą Piotrem Szymankiem na czele, liczni delegaci organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz przybyli z Warszawy przedstawiciele Zarządu Głównego Ch. T. P. D., prezes Kaczyński i poseł Kisiel.

Obszerne sprawozdania ustępującego Zarządu wykazały poważny wzrost Ch. T. P. D. na terenie województwa łódzkiego. Towarzystwo to

rozpoczęło pracę w dn. 25 kwietnia 1945 r. Obecnie liczy już ono 189 kół, które prowadzą już liczne na terenie poszczególnych gmin i powiatów przedszkola, żłobki i dziecińce. Praca Ch. T. P. D. na terenie woj. łódzkiego nie ogranicza się do uczenia dziecka. W przedszkolach, żłobkach i dziecińcach organizuje się dożywianie, dzieci chorowite i wątłe wysyłane są do sanatoriów.

Po sprawozdaniach udzielono dotychczasowemu Zarządowi absolutorium i powołano Zarząd na rok 1948 w składzie dotychczasowym z naczelnikiem Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego St.

Krysińskim jako prezesem na czele.

W czasie dyskusji postanowiono w roku bieżącym ożywić jeszcze bardziej działalność Ch. T. P. D., organizować wycieczki krajoznawcze młodzieży wiejskiej, a zwłaszcza zwiększyć ilość żłobków, przedszkoli i dziecińców. Realną zaś podstawę do realizacji tych zamierzeń mają dać zwiększone kwoty na akcję Towarzystwa. Nowouchwalony budżet Wojewódzkiego Oddziału Ch. T. P. D. w Łodzi zamyka się kwotą przeszło 47 mil. zł, budżet zaś z roku ubiegłego wyniósł zaledwie 15 mil. zł. (jb)

Nastroj święteczny w ZSRR

MOSKWA, 9. 5. (PAP). — Z okazji Święta Zwycięstwa na całym terytorium Związku Radzieckiego powiewają flagi państwowe. Na murach miast widnieją portrety Stalina i innych twórców zwycięstwa.

Na terenie poszczególnych przedsiębiorstw odbyły się tłumne wiece okolicznościowe. Na placach i w parkach urządzone są wielkie zabawy ludowe.

Moskwa i inne miasta ZSRR tonight wieczorem w powodzi światła tłumniejących. Wystrzelono także salwy honorowe na cześć Zwycięstwa.

Robotnicy łódzcy ufundowali sztandar uczniom szkoły RTPD w Łodzi

Zaciera się coraz bardziej więzy współpracy pomiędzy kierownictwem szkół a społeczeństwem w zakresie wychowania młodzieży znalazło wyraz w ufundowaniu przez komitet rodzicielski szkoły podstawowej R. T. P. D. w Łodzi sztandaru uczniom tej szkoły.

Uroczystość wręczenia sztandaru zgromadziła wczoraj w sali Domu Kultury Milicjanta licznych przedstawicieli miejscowych władz, organizacji politycznych, społecznych i zawodowych oraz Kuratorium ŁOS, Inspektoratu Szkolnego i robotników fabryk łódzkich.

Po przemówieniach i tradycyjnym wbijaniu gwoździ uczniowie szkoły wystąpili z bogatym programem piosenek i tańca. (jb.)

Chcesz otrzymać rentę za lata przepracowane w Niemczech — zgłoś się do Ubezpieczalni

Wielu ubezpieczonych zastanawia się nad pytaniem, czy okresy, podczas których byli zatrudnieni w czasie wojny na terenach okupowanych przez Niemcy będą im zaliczane do okresu składkowego, wymaganego przy przyznawaniu rent emerytalnych.

Sprawy te zostały uregulowane specjalnymi zarządzeniami, na podstawie których niektóre rodzaje pracy przymusowej dają uprawnienia do rent emerytalnych.

Okresy pracy, po 1 września 1939

Fraszka

Kolarze — spryciarze

W związku ze zwycięstwem kolarzy polskich w międzynarodowym wścigu W — P — W.

Spryciarze z nich (tak jest!) niemali — narodów szczęście „wykolowali”. (CZ)

r. na obszarze Rzeszy Niemieckiej lub państw okupowanych przez Niemcy, traktowane są analogicznie, jak okresy przepracowane na terenie Państwa Polskiego. W porównaniu obowiązujących zarządzeń okres wojenny liczy się — jeśli chodzi o repatriantów — do dnia ich powrotu do kraju. Oczywiście każdy zainteresowany powinien przedstawić ubezpieczalni pisemne dowody swej pracy, lub zeznań świadków.

Każdy zainteresowany pracownik może, nie czekając na moment wnieszenia roszczenia o rentę emerytalną, wystąpić do właściwej ubezpieczalni o zaliczenie mu okresów pracy podczas okupacji do czasu wymaganego przez ubezpieczenie emerytalne dla przyznania renty i o wpisanie tego okresu do legitymacji ubezpieczeniowej. W razie negatywnej decyzji ubezpieczalni społecznej, przysługujące prawo odwołania się do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych o ostateczne ustalenie stanu faktycznego.

Po prostu

Kwiatkiem do ściany

Płaszcz rzecz martwa. Takie urządzenie z rękawami, ażeby kwestarze młeli gdzie „kwiatek” przypiąć. Potatem stanowi t. zw. ubiór zwierzechni, chroniący ubranie przed kurzeniem, deszczem i chłodem.

W sumie — bardzo pożyteczny wynalazek.

Ponieważ owego zwierzechnego okrycia b. potrzebuję, a złociszów za dużo nie mam, więc składowałem się do sklepu dla szerokiej mas, gdzie człowieka nie wyzyskają i towar dobry dadzą.

Jednym słowem na róg Piotrkowskiej i Daszyńskiego.

Wybór owszem dosyć duży, ale nie to, czego potrzebuję. Wreszcie w jednej z szaf widzę przez szybę coś dla siebie. Dwa płaszcze ala — nieprzemakalne.

Czy aby na moją miarę? Zobaczmy. Do rękawa przypięta kartka. Na pewno z numerem. Schylam się, żeby lepiej zobaczyć... I oczom nie wierzę. Do rękawa przypięty „kwiatek”. Tak! Jak! w ub. czwartek kwestarze nosili. A jest właśnie kwiatek.

Nie innego tylko pałto po ulicy chodziło.

Pytam jednego z panów urzędników, którzy w sklepie Identów załatwiają, jak to jest z tym pałtem.

— To — powiada — jest pałto prywatne, Personalu, nie do sprzedania. Nie mamy innego miejsca do przechowania, więc wieszamy w tej szafie.

Bardzo mnie to zaskoczyło, że przechowałem na pałto personalu brak, bo to widoczne niedopatrzanie przy urządzaniu sklepu i kłoby się spodziewałem.

Dlatego zwracam się do Dyrekcji z uprzejmą prośbą: Dajcie personalowi miejsce na pałto gdzie indziej, nie w szafie sklepowej. A jeśli już nie można inaczej, to niech panowie urzędnicy wieszają swoje pałto „kwiatkiem” do ściany. Nie wszyscy są tak odważni, jak ja, by wyłuskać prawdę i gotowi pomyśleć Bóg wie co. Z poważaniem

GIZ.

PODZIĘKOWANIE

wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu S. + P.

RYSZARDOWI RADWAŃSKIEMU

ARTYSCIE MALARZOWI

biorąc udział w pogrzebie i wykazał wiele życzliwości w czasie choroby, a w szczególności: ks. Kancelarzowi Janowi Zdzarskiemu i ks. Zygmuntowi Franczowskiemu, Przedstawicielom Zarządu Miejskiego, Związku Zawodowemu Polskich Artystów Plastyków, Spółdzielni Pracy Artystów Plastyków, Miejskiemu Gimnazjum Męskiemu, Oskiestrze Szkolnej, Stowarzyszeniu Byłych Wychowanków, byłym Kolegom i Koleżankom, oraz wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy przyczynili się do uświetnienia pogrzebu składając serdeczne „Bóg zapłać”

ZONA, DZIECI I RODZINA

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

PROFESOR WILCZUR

43)

Rozdział IX

Wcześniej śniadano w młynie Prokopa Mielnika. Mieszkali tu ludzie pracy, a wiadomo, że do pracy sił z nikąd inąd, jak tylko ze stawy nie wzięmiesz. Toteż zanim jeszcze rudy Witalis poszedł podnieść zastawę, a stary Prokop obudził syna, baby postępując drapiąc się po odleżałych bokach, ziewając i siakając nosami, krzątały się po wielkim piecu. Zonia rozdmuchiwała wczorajsze węgle w boczny podpiec zagarnięte. W czarnej masie gdzieś w głębi tlił się mały tylko ogienek, lecz nie upłynęły dwa pacierze, gdy pod wpływem jej wysiłków, cała kupka węgla rozżarzyła się i przesunięta na środek pieca, buchnęła jasnym płomieniem w garści smolistych szczapek. Olga przydźwigała z sieni potężną naręcz polan brzoźowych i z hurkotem rzuciła je na podłogę. Dobre drzewo, suche, jeszcze z zeszłego lata w lesie zrąbane i zimną zwiezione, popilowane, porąbane w zgrabne polana, w przewiewne sagi ustawione, teraz zajęło się szybko i łatwo, od czasu do czasu tylko wydając głośnie trzaski i strzelając iskrami.

Stara Mielnikowa od dawna już była na nogach. Z kurami spać się kładła, a jeszcze przed kurami wstawała. Nie do snu jej było. Z biegiem lat, w miarę jak rosła zamożność jej Prokopa i domu, zdawało jej się, że coraz więcej trosk na niej ciąży, bała się, że byle niedopatrznie pociągnie za sobą nieobliczal-

ne straty, że gdy czegoś sama nie dopilnuje, wszystko popadnie w ruinę. Toteż od świtu w chacie i w obecności rozlegał się jej skrzypiący, gderliwy głos, strofujący zarówno domowników, jak i przedmioty martwe, zarówno ludzi, jak i zwierzęta. W jej mniemaniu wszystko sprysięgło się, by jej dokuczać, a gospodarstwu szkodzić.

Zrządzenie jej stałoby się dla wszystkich nieznośne, gdyby ktokolwiek na nie zwracał jakąkolwiek uwagę. Zonia z Olgą same wiedziały, że o świecie muszą w piecu napalić i ogromny, pękaty garnek do ognia wstawić, by wczorajsza smakowita i dobrze wędzonką okraszona kapusta przygrzała się, stół nakryć, miski postawić, chleba z komórki przynieść. Natalka i bez popędzania zaspana jeszcze biegła do obory, by Białoszkę i Lawonichę na postwisko wygnać, geśi i kaczki na wodę wypuścić, dla świń i rozkwiczanych parsutków zielska i kartofli nasiekać w wielkim korycie, stojącym przed chlewem. Wasyl młyn otwierał i w ruch puszczał, a jeśli na dziedzińcu nie było jeszcze furmanek z nowym zbożem, wychodził z taką miną, jakby gospodarskim okiem obejście oglądał, dreptał w pobliżu tego okna, które już z daleka wyróżniało się pośród innych okien domu. I jakże miało się nie wyróżniać. Szczelnie zakrywały je firaneczki z białego czystośćkiego perkalu, pięknie ozdobione taśmami różowego i niebieskiego papieru gufrowanego, upiętego w środku w dwie prześliczne kokardy.

Było to jedno z okien świętecznej izby, czyli pokojku, a raczej tej jego części, która nazywała się „za przepierzeniem”. Od trzech miesięcy mieszkala tam Donka Soleniówna, daleka, ot, dziesiąta woda po kisielu, krewna Prokopa i jego rodziny. Daleka, a przecież bliska.

Nie od razu dobrze ją przyjęto w młynie. Z początku to stary Prokop musiał nieraz i fuknąć porządnie na baby, a Oldze to nawet raz wlepił zdrowego kuksańca, gdy miejskiej przywłóce, jak ją nazywała, tak podała miskę z grochówką, że połowa na kolana jej chlusnęła. Miał swoje powody stary Prokop, że do domu tego darmozjada sprowadził. Podobno kiedyś z rodzonym bratem i z jego rodziną tak postąpił, że z torbami poszli, o czym, choć to już lata minęły, do dziś dnia w okolicach Radoliszek często mówiono, zarzucając Mielnikowi chciwość, nieużytość i obojętność na niedolę i nędzę krewnych. Jak tam było kiedyś naprawdę — trudno wiedzieć, ale lata minęły, lata mijały, a wraz z nimi jakieś nowe myśli do osiwiałej głowy Prokopa przychodziły, a w sercu jakieś nowe odzywały się uczucia. Toteż gdy dowiedział się, że w dalekim Wilnie umarł jego pociotek Teofil Soleń i młodą córkę na łasce losu zostawił, po krótkich medytacjach postanowił zabrać ją do siebie.

Nic nikomu nie mówiąc, zapakował tobolek i do Wilna wyruszył. Gdy dziewczynę zobaczył, to choć tego nie okazał, żalność się w nim wzmogła. Młode to było, zaledwie osiemnaście lat liczące, a chuchrowate, blade i na piersi słabujące. Donka i pracy dlatego żadnej znaleźć nie mogła, chociaż i wykształcenie nie małe miała, bo szkołę powszechną z nagrodą skończyła, a potem jeszcze przez dwa lata do gimnazjum chodziła. Jej ojciec za woźnego u jego pana służył, póki się nie rozchorował na płucę i nie umarł. Taka to już była piersiorowa rodzina. Pomyślał tedy stary Prokop, że dziewczyna odkarmi się w młynie, odżyje, że i przydać się też może, bo Natalkę w tym i w owym poduczy. Może i inne jeszcze plany żywił, ale o nich nawet i sam myśleć nie chciał.

d. c. n.

Zwycięstwo ŁKS nad Legią 3:0

Janeczek i Baran zdobywają bramki



Ligowy mecz piłkarzy rozegrany w Łodzi między ŁKS a Legią z Warszawy zakończył się sensacją sportową.

EKS wygrał 3:0. Do przerwy prowadził 1:0. Po zmianie stron ŁKS mając wyraźną przewagę w polu zdobywa dwie dalsze bramki, ustalając wynik końcowy meczu 3:0 na swoją korzyść.

Mecz był interesujący. Legia grała bardzo ostro i chwilami mecz stał się brutalny. Na szczęście doskonale sędziujący p. Przybysz z Bydgoszczy był czuły na faule i przywoływał graczy do porządku dziennego.

Jest to wielki sukces ŁKS. Drużyna na potrafiła zagrać zespołowo i po za Sidorem nie było graczy zle gających.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS — Szczerzyński, Włodarczyk, Łuc I, Łuc II, Karolek, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Sidor.

Legia — Skromny, Waksman, Serafin, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Szaflarski, Oprych, Górski, Cyganik.

Legia w pierwszych minutach stara się narzucić tempo, ale ŁKS gra bardzo dobrze i atak zaczyna stwarzać pod bramką Legii szereg bardzo niebezpiecznych momentów pod bramkowymi. Przymiennie grający Skromny ma „pełne ręce roboty”. Baran strzela w same ręce bramkarza Legii. Piłka przerzuca się na drugą stronę boiska i Cyganik maruje sytuację podbramkową. Mecz staje się bardzo ciekawy. Gra jest żywa, ale chwilami brutalna. Celują w tym piłkarze Legii, którzy stale faulują.

W 15 min. Łącz podaje piłkę Hogendorfowi, a ten Janeczku, który zdobywa bramkę.

ŁKS zaczyna prowadzić 1:0. Legia zrywa się do walki, ale mowiąc językiem sportowym, graczom Warszawy jakoś nie się nie klei.

Oprych jest doskonale obstawiany przez Karolka i nie może dojść do głosu. Hogendorf raz jeszcze podaje Janeczku, ale tym razem piłkę łapie Skromny.

Mordarskiemu udaje się bardzo silny strzał, ale na szczęście łapie Szczerzyński.

Do przerwy utrzymuje się wynik 1:0 na korzyść ŁKS.

Po zmianie stron Legia gra jeszcze słabiej. Sytuację opanowuje całkowicie ŁKS, który niemal przez cały

czas gości pod bramką przeciwnika. Baran gra bardzo dobrze i pracuje za trzech. On to właśnie stwarza szereg niebezpiecznych momentów podbramkowych.

W 25 min. Baran z wolnego strzela w aut, a w 28 minucie podaje lepiej ustawionemu Janeczku, który zdobywa drugą bramkę dla ŁKS.

Łodzianie prowadzą 2:0. Znosi się na sensację sportową. Nie ulega zdaje się już żadnej wątpliwości, że

ŁKS zdobędzie punkty.

Legia nadal gra brutalnie. Bardzo dobrze spisuje się Łuc na obronie. Natomiast Włodarczyk gra słabiej, stale „kiksuje” i daje się miąć graczom Legii.

W 35 min. Waksman fauluje Janeczka, a sędzia dyktuje strzał karny. Strzela Baran i ŁKS prowadzi 3:0.

Wynik ten pozostaje do końca meczu. W drużynie ŁKS bardzo dobrze

Start lekkoatletów łódzkich

Dobre wyniki uzyskały: Nowakowa i Wajsówna



Nowakowa, która w skoku w dal uzyskała najlepszy dotychczas wynik, skacząc 5.21.

W dobrej formie znajduje się również Pawłowski, który skoczył w dal 6.86.

Wajsówna rzuciła dyskiem, uzyskując przez nią wynik — 37.93 każe

przypuszczać, że Wajsówna znajduje się w dobrej formie.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Skok wzwyż (juniorzy): I. Tyta (ŁKS) — 148 cm, II. Kurs J. P. K. S. — 144 cm, III. Scibior ŁKS — 144.

Skok wzwyż (seniorzy): I. Szmydka PKS — 169 cm, II. Pokorowski ŁKS — 163 cm, III. Mokwiński TUR Tomasz. 163 cm.

Panie: I. Zakrzewska HKS — 135 cm, II. Logówna PKS — 131 cm, III. Skrzyżewska PKS — 114 cm.

Rzut dyskiem (juniorzy): I. Rozpędowski TUR Tomasz — 38.36, II. Kozakiewicz PKS — 35.45, III. Miłosz R. Wina — 30.73.

Rzut dyskiem (seniorzy): I. Owczarek H. ŁKS — 38.30, II. Prywer T. ŁKS — 35.77, III. Wilanowski

grali: Baran, Janeczek, Karolek, Łuc na obronie i Szczerzyński w bramce.

W Legii na wyróżnienie zasłużyli: Skromny i Mordarski.

Drużyna ŁKS podniesiona została na duchu. Ten nastroj może wiele zdziałać i wierzymy, że ŁKS potrafi dalej grać ambitnie i wywalczy dalsze punkty.

Przypominamy, że ŁKS dotychczas przegrał z drużynami: Tarnovia 2:0, Polonia Bytom 2:1, Ruchem 7:4 AKS 4:1 i z Garbarnią zremisował. Na koniec więc ŁKS ma trzy zdobyte punkty, a 9 straconych.

Polonia warszawska wygrała z Rymerem

Piłkarze Polonii potrafili odnieść na własnym terenie zwycięstwo nad drużyną Rymer 6:2.

Rymer do przerwy prowadził 2:0 i zanosiło się na sromotną porażkę piłkarzy warszawskich. Publiczność zaczęła niezadowolona z formy byłego mistrza Polski. Po zmianie stron sytuacja zmieniła się i Polonia nie tylko potrafiła wyrównać, ale i przede wszystkim szale zwycięstwa na swoją korzyść.

Piłkarze Rymera okazali się tym razem słabym zespołem.

Polonia ma już 5 zdobytych punktów a więc z ostatniego miejsca awansuje wyżej.

Tabela ligowa

Ruch nadal na pierwszym miejscu

Po wczorajszych meczach ligowych tabela przedstawia się następująco:

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Ruch 5 10:0 18:5, 2. AKS 5 8:2 13:7, 3. Legia 6 8:4 12:3, 4. Cracovia 5 8:2 11:8, 5. Polonia (B) 6 7:5 12:14, 6. Tarnovia 6 6:6 9:12, 7. Warta 6 6:6 11:15, 8. Wisła 6 5:7 15:9, 9. Garbarnia 5 5:7 7:7, 10. Polonia (W) 6 5:7 16:17, 11. Rymer 6 4:8 11:14, 12. ZZK 5 3:7 7:9, 13. ŁKS 6 3:9 11:17, 14. Widzew 6 2:10 9:19.

Najbliższy mecz ŁKS odegra się 23 maja w Łodzi z ZZK z Poznania.

Mistrzostwa kl. A

ZZK—Zjednoczone 4:2 (1:2)

Zawody należały do interesujących zwłaszcza w drugiej części meczu, kiedy obie drużyny grały bardzo taktycznie. Do przerwy przeważa zespół fabryczny, mając za sprzymierzeńca wiatr. Po zmianie stron boiskiem zawiadnęli kolejarze, którzy zdolali wyrównać, a nawet strzelić gole — decydujące o zwycięstwie. Bramki dla ZZK zdobyli: Kruza (2), Koczewski i Deska, dla Zjednoczonych: Rączko i Grządziel II z rzutu karnego.

Widzew — ŁKS 1:0 (1:0)

W sobotę rozegrane zostały małe derby Łodzi. Mianowicie spotkały się drużyny A klasowe łódzkich zespołów ligowych ŁKS i Widzewa. Zasłużone zwycięstwo uzyskał Widzew 1:0. Bramkę strzelił Wachnik I. Zauważyć należy, że Wiernik I nie wykorzystał rzutu karnego dla swych barw.

Jutro zebranie organizacyjne przed wyścigiem dookoła Polski

Jutro o godz. 17.30 w lokalu Redakcji „Dziennika Łódzkiego” przy ul. Piotrkowskiej 96 odbędzie się kolejne zebranie organizacyjne członków wszystkich sekcji komitetu organizacyjnego wyścigu kolarskiego Dookoła Polski, organizowanego przez Prasę Czytelnika i Polski Związek Kolarski.

Na wspomniane zebranie proszeni są o punktualne przybycie wszyscy członkowie poszczególnych sekcji.

Sensacje ligowe

Widzew przegrał z Wartą Wisła z Tarnovią

W Poznaniu odbył się mecz ligowy między Wartą i Widzewem. Spotkanie to stało na wyjątkowo niskim poziomie i Warta zawiadła całkowicie uzyskując nikłe zwycięstwo nad ambitnie grającym zespołem Widzewa 3:2. Do przerwy Warta prowadziła 2:0. Po zmianie stron Widzew zaczął grać znacznie lepiej i potrafił przez Fornalczyka i Gbyła zdobyć dwie bramki.

Pierwszą bramkę dla Warty zdobył Kazimierzczak ze strzału karnego, co w dużej mierze zdeprymowało piłkarzy Widzewa.

Wyniki niedzielnych meczów ligowych przedstawiają się następująco:

Przygotowania do wyścigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego”

W niedzielę 16 maja odbędzie się w Łodzi tradycyjny wyścig kolarski o puchar przechodni „Dziennika Łódzkiego”.

Dystans wyścigu wynosić będzie około 125 km. Trasa pobiegnie przez Pabianice, Łask do Sieradza i z powrotem. Start i meta mieścić się będą przy parku Wenecja przy Szosie Pabianickiej.

Zbiórka zawodników wyznaczona została na godz 8 przy Piotrkowskiej 96. Zawodnicy po otrzymaniu numerów startowych przeddefiniują ul. Piotrkowską do Placu Wolności a potem udadzą się na miejsce startu ostrego.

Jutro podamy wykaz pierwszych nagród, które napływają do naszej redakcji. W związku z tym prosimy poszczególne firmy o możliwie szybkie nadsyłanie nam swoich nagród celem podania do wiadomości i wystawienia ich w oknie księgarni „Czytelnika”.

Gierutto ciska kula 14.94

Przedwojenny wicemistrz Europy w dziesięcioboju W. Gierutto w dalszym ciągu znajduje się na czele naszych najlepszych lekkoatletów. Po stanowił zwycięzca w udziału w dziesięcioboju, a ograniczyć się jedynie do kalku konkurencji.

Gierutto startował ostatnio w Warszawie, osiągając bardzo dobry wynik w polnieciu kula. Gierutto rzucił 14.94. Jest to rzeczywiste wyniki pierwszorzędnym i jeżeli Gierutto na początku sezonu potrafi osiągnąć prawie 15 mtr., to chyba niebawem przy innej okazji przekroczy ten dystans. Ciekawi jesteśmy, co na ten wynik „powie” jego rywal — Łomowski? Zapewne postara się jeszcze lepiej rzucić. Mamy już pewne tradycje w kuli, wystarczy wyliczyć przedwojennych doskonałych miotaczy jak: Heliasz i Siedlecki.

Warszawa prowadzi w pucharze Kaluży

Po ostatnich meczach piłkarskich o puchar Kaluży tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1) Warszawa 7:3 13:9, 2) Kraków 6:4 15:10, 3) Poznań 4:4 8:10, 4) Śląsk 3:5 11:13, 5) Łódź 2:6 8:13.



Gdy starter jest wojskowym, a za wodnicę byłymi jeńcami wojennymi

Polska zwyciężyła w wyścigu

Praga—Warszawa Wrzesiński przyjechał pierwszy do Warszawy

Wczoraj zakończony został gigantyczny wyścig kolarski na trasie Praga — Warszawa. Kolarze polscy odnieśli wspaniały sukces, zdobywając pierwsze miejsce w punktacji drużynowej.

W Warszawie na ulicach zgromadziły się tłumy widzów. Do stolicy pierwszy wjechał na stadion Wojska Polskiego — Wrzesiński.

Na metę wpadło razem 20 kolarzy i dopiero na ostatnich me-

trach na boisku Wrzesiński wysunął się na pierwsze miejsce mając czas 6.21,58.

Na dalszych miejscach znaleźli się: 2) Chvojka (Czechosłowacja), 3) Chicomban (Rumunia), 4) Peric (Czechosłowacja), 5) Norhadian (Rumunia), 6) Bukowski (Polska), 7) Wandor (Polska).

Indywidualnie zwyciężył po VIII etapie Zoric (Jugosławia).

Zawody, jakich jeszcze nie było

Najlepsi bokserzy polscy spotkają się w Łodzi



Bokserzy z całej Polski wybierają się do Łodzi na zawody przedolimpijskie. Zawody te odbędą się w Łodzi w końcu maja — zorganizowane w ramach uroczystości jubileuszowych ŁKS.

Podawaliśmy już w swoim czasie szczegółowy spis zawodników wyznaczonych przez kapitana sportowego i trzeba przyznać, że lista 32 bokserów wypełniona jest nazwiskami znanych pięściarzy.

Co da nam ten turniej przedolimpijski?

Da on nam przede wszystkim możliwość znacznie lepszego zorientowania się w sytuacji, niż mistrzostwa bokerskie Polski. Wszystkie walki będą nadzwyczaj ciekawe. Już dzi-

siał budzi kolosalne zainteresowanie spotkanie Zagórskiego z Kolczyńskim, czy też pojedynek Chyehly z Olejnikiem.

Kapitan sportowy PZB i komisja rzeczoznawców ustalać będą podczas turnieju zespół olimpijczyków. Nie wiemy jeszcze, jak wypadną losowania i którzy zawodnicy spotkają się z sobą w pierwszym dniu zawodów, ale z góry możemy już dzisiaj powiedzieć, że będziemy mieć wiele niespodzianek, a może i sensacji sportowych.

Stawka tych zawodów jest wielka. Rzecz oczywista, że bezpośrednio po tym turnieju nie zostanie jeszcze wyłoniona reprezentacja Polski na Igrzyska Olimpijskie, niemniej jednak wyniki tego turnieju zaważą bardzo poważnie na losie wszystkich zawodników.

Nie też dziwnego, że pięściarze nie się nie przerwali treningów i szykują się do turnieju łódzkiego bardzo poważnie.

Boruta (Zgierz) — TUR (Łódź) 3:2

W mistrzostwach „A” klasy łódzkiej Boruta ze Zgierza odniosła wczoraj zwycięstwo nad łódzkim TUR 3:2.

Oba te kluby, jak wiemy, znajdują się na ostatnich miejscach w tabelce punktacyjnej.

Kino „WISLA” Początek seansów: W dni powszednie o godzinie: 18.15, 17.15, 19.15, 21.15 W niedziele i święta o godzinie: 13.15, 15.15, 17.15, 19.15, 21.15. FILM PRODUKCJI RADZIECKIEJ „Czarodziejskie ziarno” W rolach głównych: WOWA TUMALARIAN — NINA ZAWAROWA — W. GRIEKOW Reżyser: W. KADOCZNIKOW I N. PILLIPOW (K 628)

Kino „GDYNIA” DZIS PREMIERA! Początek seansów: W dni powsz. o godz.: 11, 12, 13, 14 W niedz. i święta o g.: 11, 12, 13, 14. PROGRAM AKTUALNOŚCI krajowych i zagranicznych Nr 11 P. K. F. Nr 19/48 MYŚLI ROŚLIN WARMIA I MAZURY ŚWINKA — WIEPRZ GWIAZDOREM (K 629)

Kino „BALTYK” Początek seansów: W dni powsz.: 15, 17, 19, 21. W niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21. DZIS PREMIERA! — FILM PRODUKCJI POLSKIEJ „STALOWE SERCA” OPOWIEŚĆ O NIEBUDZĄCEJ WALCE I ZWYCIĘSTWIE ŚLĄSKICH ROBOTNIKÓW NAD OKUPANTEM W rolach głównych: IRENA LASKOWSKA — HELENA BUCZYŃSKA WŁADYSŁAW HANCA — FELIKS ŻUKOWSKI Scenariusz i reżyseria: STANISŁAW JANUSZEWSKI Produkcja: P. P. FILM POLSKI. (K 630)

Kino „WOLNOŚĆ” Początek seansów: W dni powsz.: 16.30, 18.30, 20.30 W niedz. i święta: 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. Boruta (Zgierz) — TUR (Łódź) 3:2 W mistrzostwach „A” klasy łódzkiej Boruta ze Zgierza odniosła wczoraj zwycięstwo nad łódzkim TUR 3:2. Oba te kluby, jak wiemy, znajdują się na ostatnich miejscach w tabelce punktacyjnej.

KALENDARZYK

Poniedziałek
10
MAJA

DZIS:
Izydora
JUTRO:
Franciszka

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżuruje apteki:
Bartoszewskiego (Piotrkowska 95).
Czyńskiego (Rokicińska 28), Banczowskiej (Zgierska 63), Kowalskiej - Kopyrowskiej (Plac Wolności 2), Staniulewicz (Pomorska 91), Siniękiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — ul. Jaracza Nr 27
O godz. 19 „Otello” Szekspira.
TEATR TUR — ul. 11 Listopada 21
O godz. 19.15 „Gospoda pod Wesoła Kukułka”.

TEATR KAMERALNY
DOMU ZOBNIERZA — Daszyńskiego 34
O godz. 19.15 Neela Cowarda „Seans”
TEATR „SRENA” — ul. Traugotta 1
O godz. 19.30 „Dobrze skrojony frak”
TEATR „OSA” — ul. Zachodnia Nr 43
Telefon 140-09
O godzinie 19.30 „Wiosenny bieg”.

TEATR „LUTNIA” — Piotrkowska 248
O godz. 19.15 „Roze - Marie”
TEATR LALEK „FARMUSZKA”
ul. Piotrkowska Nr 65, II p.
Czynny w soboty o godz. 16, w niedziele i święta o godz. 12 i 14.

MUZEA MIEJSKIE:
Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.
Prehistoryczne — Plac Wolności Nr 14.
Przyrodnicze — Park Sienkiewicza.
Otwarte codziennie prócz poniedziałków i wielkich świąt w godz. od 10-17.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI
(Park Sienkiewicza).
Wystawa prac. art. mal. Jana Hrynkiowskiego. Otwarta od godz. 10-13, 15-18, w niedz. i święta 10-18.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
„Bitwa o szczyt”
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20:
„Stalowe serca”
(17, 19, 21, dodatk. seans o godz. 15, w niedz. 13).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„Zielona Dolina”
(15.30, 18, 20.30, niedz. 13).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
Program aktualności kraj. i zagr.
Nr 11 — godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13).
„Dwaj panowie F”
(17, 19, 21, niedz. 15).
HEL — ul. Legionów 2/4:
„Pod dachami Paryża”
(17, 19, 21, niedz. 15).
MUZA — Ruda Pabianicka:
„Na tropie zbrodni”
(18, 20, niedz. 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Ostatni etap” (Oświęcim) ostatnie dni!
PRZEDWIOSNIE — Zeromskiego 74/76:
„Guwernantka”
(16, 18.30, 21, niedz. 14.30).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Wśród ludzi”
(17, 19, 21, niedz. 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Wyspa skarobów”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Niebo czy piekło”
(16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Oflag XXVII”
(16.15, 18.15, 20.15, w niedziele 12.15).
SWIT — Bałucki Rynek 5:
„Dwulicowa kobieta”
(godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
TECZA — ul. Piotrkowska 108:
„Oflag XXVII”
godz. 17, 19, 21,
dodatk. seans o godz. 15, w niedz. 13).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Dziewczę z północy”
(17, 19, 21, niedz. 15).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Czarodziejskie ziarno”
(17.15, 19.15, 21.15, dodatk. seans o godz. 15.15, w niedz. 13.15).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Płomień Nowego Orleanu”
(17, 19, 21, dodatkowy seans o godz. 15, w niedz. 13).
Dodatek: Mecz Polska - Czechosłowacja.
WOLNOSC — ul. Napiórkińskiego 16:
„Stalowe serca”
(16.30, 18.30, 20.30, dodatk. seans o godz. 14.30, w niedz. 12.30).
ZACHETA — ul. Zgierska 28:
„Historia Jednego fraka”
(16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

RADIO

PONIEDZIAŁEK 10 MAJA

12.04 Dziennik. 12.15 „Na podstacji H-nii wysokiego napięcia ślask — Łódź” — reportaż dźwiękowy w oprac. Inż. B. Klimaszewskiego. 12.25 Pieśni J. Wertheima w wyk. H. Ottoczek. 12.35 Muzyka z płyt. 12.50 Poradnik gospodarstwa wiejskiego. 13.00 „Na swojską nutę”. 13.20 Przerwa. 14.00 Utwory fortepianowe w wyk. O. Martusiewicz. 14.30 „Historia naszego Bałtyku” — pogadanka dla dzieci starszych. 14.45 Pogadanka sportowa. 14.55 Muzyka obładowa (płyty). 15.20 Wiadom. lok. i komunik. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 „Miasto ukochane przez muzy” — pogadanka W. Jedrkiewicza. 15.40 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty). 16.00 Dziennik. 16.20 Audycja z cyklu: „Zagadki muzyczne” w oprac. B. Busiakiewicza. 16.40 Audycja dla młodzieży. — 17.00 „W rytmie walca”. 17.30 Przegląd tygodnia. 17.45 RUL — „Groźne skarby” — wykład Dr J. Rayskiego. 18.00 Fragmenty z oper Verdiego. 18.45 „Zakłady dwor” — 28 odc. powieści W. Łozińskiego. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa. 21.00 Muzyka dla wszystkich. 21.30 „Z węglem do Gdyni” — fragment prozy G. Morcinka. 21.40 Koncert żyweń. 21.53 Omów. progr. lok. na jutro. 22.00 Recital skrzypcowy Br. Gimpla. 22.30 Audycja poetycka. — 22.40 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Koncert żyweń. 23.59 Zakończenie audycji i Hymn.

Z ukosa

Krótkie dzieje dwóch żarówek

Nie była to łatwa sprawa, a jednak — zdobyłem je. Pieściłem delikatnie, radośnie, czule i z triumfem wprowadziłem je pod dach swego domu.
Domownicy z uwielbieniem spojrzeli na mnie, albowiem przyniosłem
ż a r ó w k i.
Wkręciłem pierwszą. Błysnęła jasno, potem jeszcze jaśnieją — jak słońce. I zgąsta.
Druga była łaskawsza. Płonęła równym, ale za to b. żółtym światłem. Potem szkło dziwnie zczerniało i w pokoju zaczęło się robić gorąco, coraz goręcej.
Początkowo nie wiedzieliśmy —

dlaczego. Przypadkiem Jaś dotknął się lampy i syknął. Parzyła, psiałość, jak piecyk elektryczny...

Tłumiąc szloch, który narodził się z rozgoryczenia faktem dokonanym — siadłem i przy błym świetle chciałem napisać do Osób Kompetentnych list takiej oto treści:

„Wiemy, że brak odpowiednich surowców...
Wiemy, że trzeba się produkować szybko,
Wiemy, że nie wypada tak ciągle narzekać,
ale, czy udałooby się tak trochę inaczej starannie, lepiej, solidniej?”

Listu nie napisałem.
Podobno nadchodzi duży transport nowych żarówek...
Niewątpliwie będą lepsze.
CZYS.

Zebrań i odczytów

DZIS:
— W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 102, o godz. 19 odczyt inż. G. Landkoła i inż. S. Drzewińskiego pt. „Współczesne tendencje w budownictwie maszyn wiekinicznych za granicą”.
— W lokalu KM OM TUR, Kopernika Nr 8, o godz. 20 odprawa przewodniczących i sekretarzy kół szkolnych.

Humor

Nasze dzieci

— Jędrusiu, jeśli będziesz grzeciwny, dostaniesz ode mnie dziesięć złotych.
— E, mamo, za takie pieniądze nie warto się wysilać.

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego w Łodzi zawiadamia, że wobec zmieszenia regulacji sprzedaje

terpentynę balsamiczną

po cenie 200 zł kg. loco Destylarnia żywyj Lasów Państwowych w Zagórz koło Częstochowy. Hości do 200 kg. sprzedaje Destylarnia.

Zamówienia na większe partie należy kierować do Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, ul. Zachodnia Nr 63. Nabywcy prywatni winni wpłacić należność na konto Dyrekcji Nr 203 w Państwowym Banku Rolnym w Łodzi. Przedsiębiorstwa Państwowe obowiązują rozliczenie drogą inkasa bankowego.
(k 622)

LEKARZE

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 2-7, Sienkiewicza 51. (k 44)

Dr. KOWALSKI ANATOL specjalista skórno-weneryczny, Piotrkowska 175, 2-7. (4566 p)

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (k 175)

Dr. PIWECI — wewnętrzne (płaca, serce), Piotrkowska 35, 3-6. (4533 p)

Dr. MED. SIENKO KSAWERY — specjalista, skórno-weneryczne. 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 41)

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (k 43)

Dr. GLAZER skórne, weneryczne 5-6, Andrzeja 23. (k 173)

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5, Zawadzka 6. (k 170)

Dr. BIBERGAL — choroby skórne weneryczne 4-6, Piotrkowska 124. (k 172)

Dr. MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby, Piotrkowska 143 3-5. (k 310)

Dr. MIRSKI IGNACY choroby kobiece, Zeromskiego 37 tel. 237.23. (k 127)

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie Piotrkowska 33, przyjmuje 2-5. (k 137)

Dr. VOGEL, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Narutowicza 4, telefon 260-92. (k 128)

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (k 40)

Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr. 6, 8-10, 4-6, Tel. 101-50. (k 38)

LEKARZE DENTYSTY

LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11, II piętro. Tel. 151-15. (k 174)

DENTYSTA Tomecki Tadeusz. — Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Pomorska 23 m. 4, tel. 212-29. Dla pracujących 30 proc. ulgi. (4025)

KUPNO I SPRZEDAŻ

OVERLOCK do szali kupię. „Haftopils” Poznań, Półwiejska 5. (k 287)

DOMEK blisko tramwaju kupimy — Plac Wolności 6/4. (k 335)

MASZYNY do pisania długopisów, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż, naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (k 167)

SKRZYNI drewniane różnych wymiarów do sprzedania. Wiadomość Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego Hurtownia Nr 11, ul. Więckowskiego 43/45. (k 592)

WELNIANE materiały ubraniowe i sukienkowe poleca Kłania, Władysław Gadomski, Łódź Wschodnia 29.

Torebka



Aż strach pomyśleć ile się zmieści Przeróżnych rzeczy W torbie niewieściej.

Rzeczy potrzebne są i zbyteczne, Tylko gotówki Braknie tam wiecznie.

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-14
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 203-95
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**

Oddito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.
SAMOCHOÓD 3 kołowy okazynie sprzedam oraz opony 750 x 20. Pabianicka 208. (4721 p)

WYZEL czystej rasy do sprzedania. Oferty pod „Pies”. (4743 p)

BLUZI damskie georgettowe poleca wtywnia, Piotrkowska 120-16. (4686 p)

POSZUKIWANIE PRACY

BUCHALTER — bilansista prowadzi księgowość przebitkową, amerykańską uproszczoną. Bilanse. Nadzór. Zgłoszenia do Administracji sub „Rutynowany”. (4639 p)

SZOFR mechanik trzeźwy, były kierownik garażu poszukuje pracy, wiadomość Nowotki 87 m. 4, Janus. (k 606)

LOKALE

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedyną Kłania Sztuczna na Frankowskiej, Więckowskiego 23/2 (śródmiejska). (4727 p)

DO WYNAJECIA dom letniskowy 2 pokoje z kuchnią, Łucmierz Las Wiadomość: Narutowicza 41, telefon 113-39 w godzinach 16-19. (4709 p)

ZAMIENIE pokój z kuchnią, wygoda na jeden słoneczny pokój. Wiadomość ul. Gdańska 67 m. 10 prawa oficyna parter od godz. 17 do 20. (4714 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POLSKI Czerwony Krzyż Szpital Okręgowy ul. Sterlinga 1/3 przyjmie 2 pracowników biurowych oraz 1 Kierownika Działu Gospodarczego. (4697 p)

EKSPIEDIENTKA i kawiarka potrzebne do cukierni Tadeusza Szaniawskiego, Piotrkowska 105, tel. 152-27. (4069 p)

POTEZEBNA wychowawczyni do 1 rocznego dziecka. Zgłaszać się Piotrkowska 157 m. 16 w godz. przedpołudniowych. Referencje konieczne. (4741 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (k 156)

KROJU męskiego, damskiego — kursy przyspieszone od 20.V. Zapisy Jaracza 14. (k 234)

KURSY Maszynopisania Stenografii (biurowej) Księgowości (wyższej — przebitkowej). Zapisy: Kilińskiego 50. (4665 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO dowody na nazwisko Cieśla Stefania, Łódź Złotno 70 — zaświadczenie tożsamości, 2 legitymacje tramwajowe i legitymacje Zw. Zaw. P. II, i D. (4740 p)

ZGUBIONO legitymacje kolejową Nr. 82997. Chmielewska Barbara. (4740 p)

ZGUBIONO leg. szkolną na nazwisko Stefan Skotnicki, zam. Andrzeja Struga 25/11. (4739 p)

SKRADZIONO dokument z Wydz. Ewidencji Sowińska Janina, Wólczańska 151. (4744 p)

ZAGINAŁ pies myśliwski, brązowy, kusy. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Zgierska 133. — Pomorski. (k 626)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RIKU Kutno, nazwisko Tadeusz Marian Trzaskowski, ur. 16.V.1924 r. zam. śleszyn gm. Dobrosin. (4715 p)

ZGUBIONO dowody dnia 4. V. kartę rejestracyjną, kartę Ubezpieczeń na nazwisko Ajlich Stefania, Pabianice, Zamkowa 61. (4067 p)

RÓŻNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne wciągu godziny — prace amatorskie wykonują solidnie, Legionów 1. (k 366)

KRAWIEC MISIAK Bolesław powrócił. Przyjmuje Piotrkowska 46 p. oficyna. (k 248)

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolnowa, Piotrkowska 30. (k 162)

Podróż w nieznane

49)



Wojsko Glicena wjechało z triumfem do zamku. Tupot kopyt końskich i wesola wrzawa napelnily podwórzec.



Glicen: Zrúćcie broń, wejdzieny do zamku! Tam czeka uczta, przygotowana specjalnie dla nas. Żywo!



Rycerze ochoczo spełnili rozkaz. Weszli do obszernych piwnicy, w których pachniało starym winem. Za ostatnim rycerzem Glicen nagle zatrzasnął drzwi i przekreślił Iducz w zamku.



Czarny Rycerz uniósl przyłbicę, zajrzal przez kratę do piwnicy i zawoiał: — Jak się macie, piaszki? Nie poznajecie mnie? Jestem Agapit Krupka.